

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z powództwa A. W. (1) przeciwko A. G. i M. G. (1) o zapłatę:

- w punkcie 1 oddalił powództwo w stosunku do A. G.;
- w punkcie 2 oddalił powództwo w stosunku do M. G. (1);
- w punkcie 3 zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o ustalenie, że matka powoda A. W. (2) zmarła 19 września 2002 roku, a spadek po niej nabyli: jej mąż J. W. oraz dzieci B. G. i A. W. (1), po 1/3 części każde z nich, a w dniu 7 października 2011 roku zmarł ojciec powoda J. W., a spadek po nim nabyły jego dzieci: A. W. (1) i B. G. po 1/2 części spadku każde z nich. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 lutego 2000 roku A. W. (2) darowała należącą do niej działkę nr (...) położoną w Z. przy ulicy (...) pod nr 33, a J. W. przysługujące mu prawa i roszczenia z tytułu wybudowania na powyższej działce budynku mieszkalnego darował: swoim wnukom A. G. i M. G. (1), po 1/2 części każdemu z nich. Był to główny składnik majątku J. i A. małżonków W.. Powód A. W. (1) w wyniku doliczenia jego wartości do majątku spadkowego jako powód odziedziczył po zmarłej matce, jako jej spadkobierca ustawowy, uzyskał należny mu po niej zachówek od pozwanych A. G. i M. G. (1). Sąd Rejonowy ustalił również, że udział J. W. w majątku dorobkowym, w chwili jego śmierci, z uwzględnieniem dziedziczenia po A. W. (2) wynosił 2/3 części a w skład spadku po zmarłym ojcu powoda wchodziły jedynie długi. Pozwani w dniu 19 czerwca 2008 roku sprzedali przedmiotową nieruchomość za cenę w kwocie 535.000 złotych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 994 § 1 k.c. (w zw. z art. 1000 k.c.) wynika, iż zaliczalność bądź niezaliczalność darowizny do masy spadkowej podlegającej ustaleniu dla potrzeb obliczenia zachowku zależy od trzech czynników: przedmiotu darowizny, daty jej dokonania w stosunku do daty otwarcia spadku oraz przynależność bądź nie obdarowanego kręgu osób spadkobierców darczyńcy lub uprawnionych do zachowku. Sąd Rejonowy podniósł, że darowizna uczyniona przez J. W. na rzecz pozwanych nie można doliczyć do spadku przy obliczaniu zachowku, gdyż miała miejsce ponad dziesięć lat przed śmiercią spadkodawcy i była dokonana na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku i w konsekwencji powód nie może dochodzić od pozwanych zachowku ponieważ nie są oni osobami, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę doliczaną do spadku.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 994 § 1 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1000 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię przepisu, tj. uznanie, że darowizna nieruchomości dokonana w dniu 2 lutego 2000 roku przez A. W. i J. W. na rzecz A. G. i M. G. (2) nie może zostać zaliczona do masy spadkowej przy obliczaniu zachowku, co doprowadziło w konsekwencji do oddalenia powództwa przez Sąd I instancji, podczas gdy z materiału zgromadzonego przez Sąd I instancji w sprawie wynika, że darowizna ta jako dokonana na rzecz zstępnych, czyli grona osób wchodzących do kręgu uprawnionych do zachowku powinna zostać zaliczona przy obliczaniu zachowku, pomimo upływu 10 lat pomiędzy datą darowizny a otwarciem spadku po zmarłym J. W..

W konkluzji wniesionego środka odwoławczego strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W głosie do protokołu z dnia 9 października 2014 roku strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w stosunku do obydwu pozwanych, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz podziela stanowisko tego Sądu co do analizy przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 994 § 1 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1000 § 1 k.c. poprzez uznanie, że darowizna nieruchomości dokonana w dniu 2 lutego 2000 roku przez A. W. i J. W. na rzecz A. G. i M. G. (2) nie może zostać zaliczona do masy spadkowej przy obliczaniu zachowku. Nie przytaczając w tym miejscu rozważań Sąd Rejonowego i powołanego w tych rozważaniach orzecznictwa, Sąd Okręgowy ograniczył się do wskazania, że analiza art. 994 § 1 k.c., art. 991 § 1 k.c. oraz art. 1000 § 1 k.c. została przeprowadzona przez Sąd Rejonowy prawidłowo.

Zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że z art. 994 § 1 k.c. ( w zw. z art. 1000 k.c.) wynika, iż zaliczalność bądź niezaliczalność darowizny do masy spadkowej podlegającej ustaleniu dla potrzeb obliczenia zachowku zależy od trzech czynników:

- przedmiotu darowizny;
- daty jej dokonania w stosunku do daty otwarcia spadku;
- przynależność bądź nie obdarowanego kręgu osób spadkobierców darczyńcy lub uprawnionych do zachowku.

Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż przedmiot darowizny w niniejszej sprawie wyklucza przyjęcie, że jest to drobna darowizna przyjęta zwyczajowo i dla oceny, czy zachowku powinna być ona zaliczona do spadku po J. W. są pozostałe dwa kryteria. Słusznie również przyjęto, że od chwili dokonania darowizny przez J. W. do otwarcia po nim spadku upłynęło ponad 10 lat. Powyższe oznacza, że przedmiotowa darowizna podlegałaby zaliczeniu jedynie wówczas, gdyby obdarowani byli spadkobiercami ustawowymi lub testamentowymi J. W. bądź uprawnionymi do zachowku. Jednakże jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy pozwani tego kryterium nie spełniają. Są jedynie wnukami spadkodawcy będącego darczyńcą, ale nie doszli do spadku po nim, ani nie uzyskali uprawnienia do zachowku wobec faktu, że spadek ten nabyli po J. W. jego dzieci w tym m.in. powód A. W. (1). Bez znaczenia przy tym jest, że gdyby matka pozwanych nie dożyła otwarcia spadku, odrzuciła go albo została uznana za niegodną dziedziczenia, względnie zawarła umowę ze spadkodawcą o zrzeczeniu się to pozwani mogliby znaleźć się w kręgu osób, dla których darowizny podlegają zaliczeniu do spadku bez względu na datę ich dokonania. Powyższe rozumowania stanowią bowiem rozważania wyłącznie teoretycznie, nie nastąpiło bowiem żadne ze zdarzeń, w wyniku których status prawny pozwanych uległby zmianie. Zarówno status spadkobiercy, jak i uprawnionego do zachowku należy wiązać z chwilą otwarcia spadku. Póki nie nastąpi ostateczne ustalenie kręgu tych osób w chwili śmierci spadkodawcy, nie sposób określić, które darowizny mogą być doliczone. (P. Książak Komentarz do Kc pod red. K. Osajdy wyd. 9 – publ. w Legalis) W przedmiotowej sprawie spadkobiercy ustaleniu zostali w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Reasumując darowizna dokonana na rzecz pozwanych nie podlega zaliczeniu na poczet spadku, a w konsekwencji pozwani nie są zobowiązani z tytułu zachowku po J. W.. Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał zatem analizy przepisów. Nadto wskazać należy, że powyższe nie stoi w sprzeczności z ochroną praw spadkobierców, bowiem w istocie ogranicza się ona do zabezpieczenia stanu majątkowego spadkodawcy na datę otwarcia spadku, zaś przepis art. 994 § 1 k.c. stanowi wyjątek od tej zasady i nie może być wykładany rozszerzająco (podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 7 VI 2013 r., sygn. akt I ACa 36/2013, na który to wyrok powoływał się również Sąd Rejonowy).

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Na marginesie wskazać należy, iż okoliczności podniesione przez powoda w piśmie z dnia 11 lutego 2014 r. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Po pierwsze pismo złożone zostało już po upływie terminu do wniesienia apelacji, a po drugie powód nie wskazywał, że zrzeczenie się służebności osobistej mieszkania przez J. W. ma jakąkolwiek wartość,

ani takiej wartości nie udowodnił. Nadto na całym etapie postępowania przed sądem I instancji tej okoliczności nie podnosił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając powoda kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez każdego pozwanych. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych - obliczone dla każdej z połączonych spraw – a ustalone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. (Dz.U.2013.461 j.t.).